

URSZULA GRUCA-MIĄSIK

## KOMUNIKATY RODZICIELSKIE W KONTEKŚCIE SAMOOCENY NASTOLATKÓW

### WSTĘP

Wychowanie jest złożonym procesem wspierania rozwoju potencjału ludzkiej osoby. Świadomy rodzic pomaga dziecku, a później młodemu człowiekowi, kształtować zręby dojrzałej osobowości, wspiera go w realizacji tego procesu, będąc zarazem przygotowanym do zmian w tym obszarze, wynikających z dynamiki procesu rozwojowego i wychowawczego. Efektywność tych działań warunkowana jest, w pierwszym rzędzie, zaistnieniem ścisłych relacji i więzi z dzieckiem, o które we współczesnym świecie, nacechowanym pośpiechem i chaosem informacji, coraz trudniej. Zaistniałe w tej sferze problemy należy traktować jako punkt wyjścia do przeprowadzenia pożądanej zmiany i znalezienia takiej formuły komunikowania się z dzieckiem, która nadałby pożądany kierunek jego procesowi wychowania oraz samowychowania. Zaplanować rozwój, wspólnie z dzieckiem, stosownie do jego wieku, a potem wspierać go i monitorować, wydaje się jednak dla wielu rodziców nazbyt trudnym zadaniem. Niewielu rodziców jest w stanie we właściwy, a więc skuteczny sposób, wesprzeć swoje dzieci w odkrywaniu zasobów, które w nich drzemią. Bezradność ta w dużej części implikowana jest tym, że zbyt rzadko szukają oni mocnych stron u swoich dzieci, nie potrafią też skupić się na rozwiązaniu zaistniałych ewentualnych trudności poprzez konstruktywną komunikację z dziećmi, wspierającą ich w budowaniu adekwatnej samooceny. Komunikacja kształtująca charakter wzajemnych relacji pozostaje najważniejszym

---

Dr hab. URSZULA GRUCA-MIĄSIK, prof. UR – Zakład Pedagogiki Specjalnej, Instytut Pedagogiki, Uniwersytet Rzeszowski; adres do korespondencji: ul. ks. J. Jałowego 24, 35-010 Rzeszów; e-mail: [ugruca@ur.edu.pl](mailto:ugruca@ur.edu.pl); ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3797-8489>.

czynnikiem w interakcjach międzyosobowych w rodzinie, stanowiąc najskuteczniejszy sposób zapobiegania konfliktom i rozwiązywania ich. Kontakty między rodzicami, ich stosunek do siebie, wywierają niewątpliwie istotny wpływ na kształtowanie się osobowości dziecka. Tę samą wagę dla ich rozwoju, jak również samooceny, posiada sposób komunikowania się z nimi rodziców, zwłaszcza poprzez wypełniające codzienność życia rodzinnego różnego typu rodzicielskie komunikaty. Niestety, trudno przeoczyć, że komunikację z rodzicami wypierają coraz częściej media społecznościowe, które zastępując autentyczne relacje międzyludzkie budują w młodych ludziach m.in. zaskakujące przekonania na własny temat, będące mieszkanką zawyżonej bądź też zaniżonej samooceny. Tymczasem według Rosenberga – twórcy jednej z najpopularniejszych na świecie metod badania samooceny jako zmiennej – wysoka samoocena jednostki jest niezbędna do tego, aby uznał się on za człowieka wystarczająco dobrego i wartościowego (Łaguna, Lachowicz-Tabaczek i Dzwonkowska, 2007). Warto więc uświadamiać rodziców, żeby nie zgadzając się na konkretne zachowania dzieci, dawali im, poprzez rodzicielskie komunikaty do nich kierowane, niezmiennie poczucie, że są przez nich kochani. Nie jest to oczywiście łatwe, skoro komunikacja ze współczesnym nastolatkiem zarówno dla rodziców, jak i wychowawców, stanowi poważne wyzwanie. Konstatację tę można też zapewne zastosować do problemów komunikacyjnych młodych ludzi ze swoimi rodzicami, pedagogami i wychowawcami.

#### „TRUDNY” WSPÓŁCZESNY NASTOLATEK WYZWANIEM DLA RODZICÓW

Sposób myślenia wielu współczesnych młodych ludzi, preferowane przez nich ideały i wartości, zwłaszcza skonfrontowane ze wzniosłymi tekstami na temat ideałów wychowawczych, u wielu rodziców i wychowawców wywołują poczucie paraliżującego wręcz lęku. Można odnieść wrażenie, że istnieje przepaść pomiędzy rzeczywistością ponowoczesnych, globalnych nastolatków a tą, która istnieje w umysłach większości ich rodziców. Trudno przy tym nie zauważyć, że paralelnie do normalnej w okresie dorastania krytycznej oceny dorosłych, prezentowanej przez nastolatków w każdej epoce, dziś uwidacznia się być może jeszcze bardziej druzgocąca krytyka skierowana w drugą stronę. Nawet jeśli młodzi ludzie, z niezrozumiałą dla ich rodziców dozą niecierpliwości i agresji, starają się uniezależnić od rodzicielskich komunikatów i wręcz bezdusznie deklarują niechęć do dorosłych, to wciąż jednak bardzo ich wsparcia oraz troski i miłości potrzebują (Parczewska, 2011).

Złożony obraz dorastających dziś młodych ludzi, zderzających się w trakcie tego procesu z wyzwaniami cywilizacji początku XXI wieku, skłania do jeszcze większej troski o podjęcie takich działań wychowawczych, które będą stanowić adekwatne dla nich wsparcie. Wezwanie do udzielania takiego wsparcia w sposób szczególnie skierowane jest do rodziców, którzy chcąc prowadzić z dorastającymi dziećmi prawidłowy dialog wychowawczy winni z odpowiednią powagą i uwagą formułować rodzicielskie komunikaty. Zadaniem współczesnych rodziców jest działanie uwzględniające wyzwania dorastającego dziś *Snowflake generation* (pokolenia płatków śniegu). W ten metaforyczny sposób określa się, na wzór bohatera powieści *Fight Club* amerykańskiego pisarza Chucka Palahniuka (2020), współczesnych nastolatków i dwudziestokilkulatków. To pokolenie Z, urodzone po 1995 roku, przekonane o swojej wyjątkowości i mające olbrzymie oczekiwania wobec życia, wykazuje się zarazem nadmierną wrażliwością, brakiem odporności na przeciwności życiowo i stosunkowo małą samodzielnością. Pokolenie Z to także dynamika, swoboda, zmienność, skrajny indywidualizm, nadmierna koncentracja na sobie i roszczeniowość, ale jednocześnie – delikatność na wzór płatków śniegu. Łatwo je urazić, zestresować i wyprowadzić z równowagi poprzez negatywne komunikaty rodzicielskie.

#### RODZICIELSKI DIALOG WYCHOWAWCZY (ZADANIE I WYZWANIE)

Najbardziej podstawowe i naturalne warunki dla szeroko rozumianego rozwoju człowieka, co jest oczywistym truizmem, stwarza rodzina. Jako naturalne środowisko socjalizacji wywiera ona największy wpływ na zachowanie się tworzących ją jednostek, wyznacza w dużym stopniu ich stosunek do innych osób, a wreszcie preferowany świat wartości (Kordziński, 2017). Rodzina ma moc tworzyć lepszą jakość życia, rozwijać człowieka duchowo, emocjonalnie, intelektualnie i społecznie, ale może też w tym obszarze zupełnie zawieść. Każda rodzina, bez względu na szeroko rozumiane zasoby, stanowi jednak rodzaj „filtru”, przez który dochodzą do dziecka normy obowiązujące w bliskim mu życiu społecznym (Skawińska, 2012). W tym kontekście trudno uniknąć wrażenia, że wielu rodziców nie radzi sobie dziś zupełnie z pełnieniem funkcji opiekuńczych i wychowawczych. Ograniczając się tylko do wydawania rozkazów, a w najlepszym razie doradzając i pouczając, zapominają oni, że rodzic powinien też być dobrym słuchaczem, który gotowy jest słuchać z szacunkiem tego, co młody człowiek ma mu do powiedzenia. Zasada

dialogiczności domaga się wykluczenia wszelkiej władzy, a więc również tej rodzicielskiej. Możliwość wysłuchania i wypowiedania się obydwu stron dialogu jako równie ważnych, nawet jeśli rozmówców dzieli znaczna różnica wieku i umocowanie instytucjonalne, jak w przypadku rodzica i dziecka, jest absolutnie kluczową kwestią dla porozumienia. Z wychowawczego punktu widzenia najskuteczniejszy jest zawsze partnerski styl prowadzenia rozmowy, podtrzymujący młodych ludzi w poczuciu własnej wartości, godności i szacunku. Z respektowaniem takiego stylu wiąże się tolerancja dla szeroko rozumianej odmienności, a więc możliwość posiadania przez adolescenta własnego zdania, przeżywania i wyrażania osobistych odczuć, mówienia o swoich potrzebach, ale i popełniania błędów czy zgłaszania nurtujących go problemów. Wychowawczy dialog prowadzony między osobami nie może więc oznaczać mniej lub bardziej zakamuflowanej presji starszego rodzica na dziecko w celu zmiany przez niego poglądów czy też postępowania. W rozmowie prowadzonej w sposób partnerski, na drodze międzyosobowego dialogu, nie powinno też być miejsca, nawet niezależnie od okoliczności, na emocjonalne reakcje, pretensje, krzyki, czy strofowanie (Łobocki, 2007, Czarnawska, 1997). Dialog jest bowiem wzajemną eksploracją, rozpatrywaniem, dociekaniem, a nie pacyfikowaniem niesforne go młodego człowieka.

Dialog nie jest prostą wymianą informacji, w której jedna strona ma je bez dyskusji przyswoić, a druga po prostu egzekwować. Istotę dialogu w personalizmie stanowią wzajemne relacje, dzięki którym podmioty stają się wartościowymi stronami relacji, ujawniając się jako osoby (Chudy, 2009). Stają się dla siebie nawzajem jakby lustrem, koniecznym dla odkrycia prawdy o sobie, umożliwiając uświadomienie sobie, kim są (Śnieżyński, 2008). Dlatego dialogu nie można sprowadzić nigdy do prostego systemu sprzężeń zwrotnych polegających na wzajemnej wymianie komunikatów. Dialog wyłania się bowiem nawet w sytuacji, gdy jeden z jego celów zostanie już zrealizowany. Z tego względu można więc mówić o dialogu jak o ciągle trwającym i właściwie nigdy nie kończącym się procesie (Fudali i Rynio, 2021).

W paradygmacie dialogu człowiek widziany jest jako istota potencjalnie inteligentna oraz prospołeczna, lecz cechy te nie zmanifestują się jednak samoistnie, jeżeli nie pojawi się wsparcie odpowiednich wpływów środowiska kulturowego i społecznego. Wsparcie takie jest zarazem działaniem i odpowiednią komunikacją. Uruchamia ono indywidualne i społeczne zasoby oraz kompetencje jednostki, buduje sieci społeczne, rozwija ludzkie i społeczne kapitały. Inspiruje procesy refleksyjnego uczenia się, zdobywania doświadczeń i poszukiwania rozwiązań (Smolińska-Theis i Theis, 2019, s. 342). Istotę

wsparcia można zilustrować na przykładzie nauki jazdy na rowerze z bocznymi kółkami. W miarę jak uzyskujemy pewność siebie i opanowujemy podstawowe odruchy i techniki, małe koła stają się zbędne. Wsparcie jest takim właśnie mechanizmem tymczasowej pomocy, który oparty jest na stopniowym rozwijaniu zaangażowania i motywacji (Lamri, 2021, s. 153).

#### KOMUNIKACJA W RODZINIE I SAMOOCENA MŁODZIEŻY (ANALIZA BADAŃ)

Komunikowanie się, również w rodzinie, jest zawsze pewnego rodzaju układem sprzężeń zwrotnych. Komunikat ma wpływ na odczucia odbiorcy, a reakcja odbiorcy jest zauważana przez nadawcę i modyfikuje jego kolejne komunikaty, wpływając na jego odczucia pozytywnie lub negatywnie. Negatywnie na samoocenę dziecka wpływają, jak się wydaje, komunikaty ignorujące go, odrzucające uczucia, karcące, ośmieszające, poniżające i zestawiające w niekorzystny sposób z innymi, nieliczące się z jego poglądami i opiniami, pozbawione racjonalnego uzasadnienia komunikatu. W jeszcze większym stopniu destrukcyjne jest straszenie zastosowaniem przemocy fizycznej czy też jej stosowanie i przekonywanie, że wina leży w tej sytuacji po stronie samego dziecka (Pawluk-Skrzypek i Witek, 2016). Rodzice budujący pozytywną samoocenę dziecka potrafią zaś wyrażać wobec niego pozytywne uczucia w postaci słów i gestów, słuchając go z uwagą; dając poczucie bezpieczeństwa, zaufania, poświęcając czas, zachęcając do manifestowania indywidualności, pomagając mu w przyszłości stać się niezależnym (Pawluk-Skrzypek i Witek, 2016).

Powyższe założenia zweryfikowano empirycznie podczas badań, przy przyjęciu założenia, iż zachodzi zależność pomiędzy charakterem rodzicielskich komunikatów względem badanych uczniów a ich poziomem samooceny (Biernat, 2016). Kwestionariusz, z którego części pytań skorzystano w badaniach, został oparty na poznawczej teorii osobowości, której założenia skupiają się na tym, w jaki sposób człowiek rozumie świat i siebie samego oraz jak działa w świecie stosownie do tego, jakie ma o nim i o sobie przekonania. Pytania ankietowe, odnoszące się do poziomu samooceny badanych uczniów, zaczerpnięto z Kwestionariusza Nastawień Intrapersonalnych, Interpersonalnych i Nastawień wobec Świata autorstwa Bartłomieja Gołka (Gołek i Wysocka, 2011). Kwestionariusz ten składa się z 60 pytań, spośród których na potrzeby badań własnych wybrano te dotyczące samooceny młodzieży. Wskaźnikami są odpowiedzi respondentów na pytania dotyczące samooceny, którą definiuje

się tu jako uogólnioną pozytywną lub negatywną postawą wobec samego siebie, która zawiera w sobie zarówno komponent związany z przekonaniem, sądami na własny temat, jak i komponent emocjonalny, związany z akceptacją siebie – lubienie siebie (Gołek i Wysocka, 2011; Szczęsna, 2005).

Ankieta stworzona za pomocą Formularzy Google i udostępniono w 2021 roku na grupach Facebookowych, skupiających uczniów klas 7 i 8 szkół podstawowych, wymieniających wiedzę i wzajemnie wspierających się w nauce. W projekcie badawczym, w ramach prowadzonego seminarium magisterskiego, wzięło udział 1808 uczniów, którzy ochotniczo zgłosili się do projektu (odrzucono 125 ankiet błędnie wypełnionych), rozróżnionych na pochodzących ze wsi bądź z miast. W ten sposób w dobranej próbie badawczej znalazło się 86,0% (702 osoby) przebadanych z klas 7 i 14,0% (114 osób) uczniów klas 8. Uczniowie ze wsi to grupa 867 badanych, z czego 82,8% (718 osób) to uczniowie klas 7 i 17,2% (149 osób) uczniowie klas 8. Czymś znanym jest, że 93,1% (760) ankietowanych z miast stanowiły kobiety, gdyż mężczyźni znacznie rzadziej wypełniali ankietę (6,9% – 56 osób). Także na wsiach zdecydowaną większość wśród respondentów stanowiły kobiety – 811 (93,5%); tylko 6,5% to mężczyźni. Różnica ta może wynikać z większej aktywności kobiet na grupach społecznościowych, do których skierowane było badanie, lub też z mniejszej chęci mężczyzn do brania udziału w badaniach ankietowych.

Matki/opiekunki prawne badanych uczniów miast najczęściej kierują do nich komunikaty o zdecydowanie pozytywnym charakterze 31,3%, tak samo często komunikaty o charakterze raczej pozytywnym 29,3% i o niedookreślonym charakterze 29,3% (ani negatywne ani pozytywne). Komunikaty o charakterze negatywnym i zdecydowanie negatywnym są kierowane do 81 badanych co stanowi 10,1 % uczniów. Podobnie było w przypadku wsi gdzie matki badanej młodzieży przekazywały im komunikaty o charakterze zdecydowanie pozytywnym (31,0%) i raczej pozytywnym (30,0%). Niedookreślony charakter komunikatów, a więc zawierający zarówno pozytywne jak i negatywne komunikaty rodzicielskie, prezentowało 28,4% matek respondentów. Dużo niższe wyniki uzyskano w przypadku negatywnego charakteru komunikatów – 90 osób (8,1% – raczej negatywny, 2,5% – zdecydowanie negatywny). Ojcowie z miast znacznie rzadziej niż matki kierują do swoich dzieci komunikaty o charakterze zdecydowanie pozytywnym – 161 badanych (24,3%). Najczęściej (są to równoliczne grupy), kierują do swoich dzieci komunikaty o charakterze raczej pozytywnym – 219 (33,1%) i niedookreślonym – 219 (33,1%). Komunikaty o charakterze negatywnym i zdecydowanie negatywnym kieruje do dzieci 63 ojców, czyli 9,5%.

Komunikaty negatywne kierowane przez rodziców występujące w kwestionariuszu ankiety mają bardzo przykry charakter i wskazują na znaczną nieprawidłowość stosunków w rodzinie. Środowisko, w którym dziecko otrzymuje od rodziców informację, że wstyd im za niego, że źle wygląda, źle się ubiera, jest głupie, pełne wad i gorsze od innych, a jednocześnie nie otrzymuje pozytywnych komunikatów, z pewnością nie sprzyja powstawaniu prawidłowego obrazu własnej osoby.

Z kolei ojcowie badanych uczniów na wsi przejawiali większą tendencję niż matki do stosowania niedookreślonych komunikatów rodzicielskich. Na taki charakter komunikatów w przypadku ojców wskazało 278 badanych (35,4%), co stanowiło najwyższy procent wszystkich wskazań. Wyniki uzyskane w przypadku komunikatów zdecydowanie pozytywnych i raczej pozytywnych są do siebie zbliżone: 213 (27,1%) i 220 (28,0%), a w przypadku komunikatów negatywnych i raczej negatywnych – podobne do tych, które prezentowały matki respondentów – 75 osób (9,5%) .

Ponad połowa badanych mieszkających w miastach ma niski poziom samooceny globalnej – 55,0% (449 osób) jest to jedenaście na dwadzieścia osób, a 28,3% (231 osób) charakteryzuje poziom przeciętny. Najmniej badanych przejawia wysoki poziom samooceny globalnej. Jest to zaledwie 136 respondentów (16,7%). Wśród badanych uczniów na wsi dominuje niski poziom samooceny globalnej, która była osiągnięta przez 407 respondentów (46,9%). Przeciętny poziom samooceny przejawia 266 badanych (30,7%), natomiast wysoki tylko 194 badanych (22,4%). Taki stan rzeczy wskazuje, iż większość badanych uczniów posiada słabe przekonanie o własnej wartości, szacunku i akceptacji siebie, co z kolei przekłada się na poziom ich samooceny w poszczególnych jej sferach.

Sfera poznawczo-intelektualna stanowi m.in. przekonanie jednostki o własnych zdolnościach, mądrości oraz inteligencji. W tej sferze, badana młodzież mieszkająca na wsi najczęściej wykazuje niski poziom oceny siebie (41,2%). Nieutralną samoocenę w tej sferze, a więc wynik przeciętny, wykazało 31,1% badanych. Wysoką ocenę własnych walorów poznawczo-intelektualnych prezentowało 27,7% respondentów. Ponad połowa ankietowanych posiada negatywną ocenę własnych cech fizycznych, przejawiając skłonność do wielu kompleksów w tym zakresie. Niepewność, co do własnej atrakcyjności i sprawności fizycznej przejawiało 30,7% badanych uczniów, a tylko 18,1% z nich pozytywnie ocenia własną fizyczność, akceptuje siebie i własne ciało takim jakie jest.

Wysoki poziom samooceny w sferze społeczno-moralnej świadczy o pozytywnej ocenie siebie przez jednostkę w szeroko pojętych relacjach z innymi ludźmi. Taki wynik samooceny w tym zakresie osiągnęło 21,2% badanych.

O ponad połowę więcej respondentów wykazywało niską samoocenę w tej sferze, co świadczy o ich negatywnej ocenie siebie w kształtowaniu relacji interpersonalnych. Wynik przeciętny, a zatem ambiwalencję w ocenie swoich zachowań wobec innych, osiągało 38,4% badanych uczniów.

Podobnie jak w przypadku wyżej omówionych sfer, tak też w sferze charakterologicznej, badani uczniowie najczęściej wyróżniali się niskim poziomem samooceny (43%). Taki wynik świadczy o negatywnym ocenianiu przez jednostkę własnych cech charakterologicznych takich jak: wytrwałość, rozwaga, ambicja, odwaga. O byciu niewystarczająco dobrym w tej sferze samooceny (wynik przeciętny) miało przekonanie 26,4% ankietowanych, natomiast pozytywną ocenę i akceptację własnych cech charakterologicznych przejawiało niewiele ponad 30% badanych uczniów.

Badając zależności ustalono, że komunikaty jakie matka kieruje do dziecka w mieście mają wpływ na poziom samooceny globalnej badanych uczniów (tabela 1); empiryczna wartość testu  $\chi^2 = 139,27 >$  krytyczna wartość testu  $\chi^2 = 15,51$ , V-Cramera = 0,3.

Tabela 1. Komunikaty matki a poziom samooceny globalnej badanych uczniów w mieście

Komunikaty matki	Poziom samooceny SSS							
	Niski		Przeciętny		Wysoki		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%	N	%
o charakterze zdecydowanie pozytywnym	84	33,6	80	32,0	86	34,4	250	31,3
o charakterze raczej pozytywnym	118	50,4	79	33,8	37	15,8	234	29,3
niedookreślony charakter	168	71,8	57	24,4	9	3,8	234	29,3
o charakterze raczej negatywnym	53	85,5	7	11,3	2	3,2	62	7,8
o charakterze zdecydowanie negatywnym	16	84,2	3	15,8	0	0,0	19	2,4
ogółem	439	54,9	226	28,3	134	16,8	799	100,0 (799 = 100% osób wychowywanych przez matkę)

H0: Komunikaty matki nie wpływają na poziom samooceny SSS.

H1: Komunikaty matki wpływają na poziom samooceny SSS.



## Liczebności oczekiwane

137,36	70,71	41,93
128,57	66,19	39,24
128,57	66,19	39,24
34,07	17,54	10,40
10,44	5,37	3,19

## Składniki x2

20,73	1,22	46,33
0,87	2,48	0,13
12,09	1,28	23,31
10,52	6,33	6,78
2,96	1,05	3,19

H0 odrzucamy na rzecz H1. Komunikaty matki wpływają na poziom samooceny SSS.

Widać wyraźną różnicę w poziomie samoocen globalnych badanej młodzieży w zależności od tego jaki charakter mają komunikaty kierowane do nich przez matkę. Zależność ta kształtuje się na poziomie zależności słabej. Im bardziej negatywne komunikaty tym częściej u badanych występuje niski poziom samooceny globalnej. Żadna z osób do których matka kieruje komunikaty o charakterze zdecydowanie negatywnym nie ma wysokiego poziomu samooceny. 84,2 % osób do których matka kieruje zdecydowanie negatywne komunikaty ma niski poziom samooceny globalnej.

Sytuacja osób mieszkających na wsi jest przedstawiona w tabeli 2.

Tabela 2. Charakter komunikatów rodzicielskich matki a poziom samooceny globalnej badanej młodzieży mieszkającej na wsi

Charakter komunikatów matki	Poziom samooceny						Ogółem	
	Niski		Przeciętny		Wysoki			
	N	%	N	%	N	%	N	%
Zdecydowanie pozytywny	66	25,0	89	33,7	109	41,3	264	31,0
Raczej pozytywny	105	41,2	93	36,5	57	22,4	255	30,0
Niedookreślony	161	66,5	59	24,4	22	9,1	242	28,4

Raczej negatywny	51	73,9	15	21,7	3	4,3	69	8,1
Zdecydowanie negatywny	16	76,2	4	19,0	1	4,8	21	2,5
Ogółem	399	46,9	260	30,6	192	22,6	851	100,0

H0 – zakładam, że poziom samooceny globalnej jest niezależny od charakteru komunikatów matki.

H1 – zakładam, że poziom samooceny globalnej zależy od charakteru komunikatów matki.

Liczebności oczekiwane

123,78	80,66	59,56
119,56	77,91	57,53
113,46	73,94	54,60
32,35	21,08	15,57
9,85	6,42	4,74

Składniki statystyki testowej

26,97	0,86	41,03
1,77	2,92	0,00
19,92	3,02	19,46
10,75	1,75	10,15
3,85	0,91	2,95

Empiryczna wartość testu  $x^2_{emp}$ : **146,32**

Krytyczna wartość testu  $x^2_{kryt}$ : **15,51**

V- Cramera: **0,3**

Ponieważ  $x^2_{emp} > x^2_{kryt}$ , H0 należy odrzucić, tak więc poziom samooceny globalnej zależy od charakteru komunikatów matki. Współczynnik zależności jest istotny statystycznie i odznacza się słabą siłą związku.

Uczniowie odbierający od swoich matek komunikaty pozytywne zdecydowanie częściej przejawiali wysoki poziom samooceny globalnej, niż badani, którzy doświadczali ze strony swoich matek komunikaty negatywne i nieokreślone.

Komunikaty jakiego ojciec w mieście kieruje do dziecka mają wpływ na poziom samooceny globalnej badanych uczniów (tabela 3).

Tabela 3. Komunikaty ojca a poziom samooceny globalnej badanych uczniów miast

Komunikaty ojca	Poziom samooceny SSS							
	Niski		Przeciętny		Wysoki		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%	N	%
o charakterze zdecydowanie pozytywnym	40	24,8	57	35,4	64	39,8	161	24,3
o charakterze raczej pozytywnym	103	47,0	80	36,5	36	16,4	219	33,1
niedookreślony charakter	150	68,5	54	24,7	15	6,8	219	33,1
o charakterze raczej negatywnym	43	86,0	7	14,0	0	0,0	50	7,6
o charakterze zdecydowanie negatywnym	11	84,6	2	15,4	0	0,0	13	2,0
ogółem	347	52,4	200	30,2	115	17,4	662	100,0 (662 = 100% osób wychowywanych przez ojca)

*Źródło:* badania własne.

H0: Komunikaty ojca nie wpływają na poziom samooceny SSS.

H1: Komunikaty ojca wpływają na poziom samooceny SSS.

Liczebności oczekiwane

84,39	48,64	27,97
114,79	66,16	38,04
114,79	66,16	38,04
26,21	15,11	8,69
6,81	3,93	2,26

Składniki chi<sub>2</sub>

23,35	1,44	46,42
1,21	2,89	0,11
10,80	2,24	13,96
10,76	4,35	8,69
2,57	0,95	2,26

Empiryczna wartość testu:  $\chi^2 = 131,98$

Krytyczna wartość testu:  $\chi^2 = 15,51$

empiryczna wartość testu > krytyczna wartość testu

H0 odrzucamy na rzecz H1. Komunikaty ojca wpływają na poziom samooceny SSS.

V-Cramera = 0,32  $\approx$  0,3

Im bardziej pozytywne komunikaty, tym częściej u badanych występuje wysoki poziom samooceny globalnej. Zależność ta kształtuje się na poziomie zależności słabej. Żadna z osób do których ojciec kieruje komunikaty o charakterze zdecydowanie negatywnym nie ma wysokiego poziomu samooceny.

Podobne wyniki uzyskano wśród respondentów na wsi gdzie otrzymano zależność istotną statystycznie (tabela 4).

Tabela 4. Charakter komunikatów rodzicielskich ojca a poziom samooceny globalnej badanej młodzieży ze wsi

Charakter komunikatów ojca	Poziom samooceny						Ogółem	
	Niski		Przeciętny		Wysoki			
	N	%	N	%	N	%	N	%
Zdecydowanie pozytywny	44	20,7	77	36,2	92	43,2	213	27,1
Raczej pozytywny	85	38,6	84	38,2	51	23,2	220	27,9
Niedookreślony	170	61,2	73	26,3	35	12,6	278	35,4
Raczej negatywny	48	77,4	11	17,7	3	4,8	62	7,9
Zdecydowanie negatywny	10	76,9	3	23,1	0	0,0	13	1,7
Ogółem	357	45,4	248	31,6	181	23,0	786	100,0

H0: zakładam, że poziom samooceny globalnej jest niezależny od charakteru komunikatów ojca.

H1: zakładam, że poziom samooceny globalnej zależy od charakteru komunikatów ojca.

## Liczebności oczekiwane

96,74	67,21	49,05
99,92	69,41	50,66
126,27	87,72	64,02
28,16	19,56	14,28
5,90	4,10	2,99

## Składniki statystyki testowej

28,76	1,43	37,61
2,23	3,06	0,00
15,15	2,47	13,15
13,98	3,75	8,91
2,84	0,30	2,99

Empiryczna wartość testu  $x^2_{emp}$ : **136,62**

Krytyczna wartość testu  $x^2_{kryt}$ : **15,51**

V- Cramera: **0,3**

Ponieważ  $x^2_{emp} > x^2_{kryt}$ ,  $H_0$  należy odrzucić, tak więc poziom samooceny globalnej zależy od charakteru komunikatów ojca. Współczynnik zależności jest istotny statystycznie i odznacza się słabą siłą związku.

Przewaga wysokiego poziomu samooceny globalnej badanych uczniów wystąpiła jedynie w przypadku, gdy charakter komunikatów rodzicielskich ich ojców był zdecydowanie pozytywny. Tak wyraźnej różnicy nie można było odnotować w przypadku, gdy charakter komunikatów ojca był negatywny, niedookreślony czy nawet raczej pozytywny.

Podsumowując, spośród wszystkich badanych zależności dotyczących samooceny analiza statystyczna wykazała największą siłę związku samooceny badanych uczniów z charakterem komunikatów rodzicielskich, których doświadczali oni ze strony swoich matek i ojców. Uczniowie, których rodzice w werbalny sposób wyrażali im miłość, zachęcali do niepoddawania się w trudnościach, pytali o ich samopoczucie i przeżywane emocje – zdecydowanie częściej od pozostałych wykazywali wysoki poziom samooceny we wszystkich jej sferach. Komunikaty rodzicielskie kierowane do dzieci, a bazujące na jasno deklarowanych: empatii i trosce, stanowią ogromny potencjał wychowawczy, który należy doceniać i umiejętnie z niego korzystać. W dodatku nie można tu mówić o jakichś wyrafinowanych metodach wychowawczych,

dostępnych jedynie najbardziej pedagogicznie wykształconym rodzicom, lecz po prostu korzystaniu z pokładów rodzicielskiej miłości i zaangażowania. Jak wykazały wyniki badań, komunikaty rodzicielskie zarówno matek, jak i ojców miały także największy wpływ na kształt samooceny badanej młodzieży w sferze charakterologicznej. Uczniowie, doświadczający ze strony rodziców krytyki, wytykania wad w obecności innych osób, komunikatów umniejszających ich wartości, mądrości, przejawiali brak dystansu wobec siebie, brak odwagi do obrony swoich poglądów oraz zależność od ocen społecznych. Postrzegali oni siebie jako osoby mało ambitne i nierozważne. Świadome rodzicielstwo winno się więc wiązać ze świadomością wagi komunikatów kierowanych do dzieci kształtujących zręby dojrzałej osobowości, której fundamentem jest pozytywna samoocena. Komunikaty rodzicielskie dewastujące właściwą samoocenę i samoakceptację dzieci uznać można za dramatyczny przejaw zaprzeczenia misji rodziny jako wspólnoty życia i miłości.

#### ZAKOŃCZENIE

Stopień rozwoju społeczeństwa w największej mierze wyznacza kondycja fizyczno-duchowa rodziny. Korelacja ta jest oczywista, skoro rodzina stanowi zasadniczą i uniwersalną formę egzemplifikacji społecznego funkcjonowania świata. Już samo obcowanie w rodzinie bliskich sobie osób otwiera wszystkich jej członków na niezwykle różnorodne doświadczenia o charakterze społeczno-emocjonalnym, aksjologicznym, a także i religijnym. Więzi wewnątrzrodzinne nie stanowią jednak jakiegoś gotowego i niezmiennego systemu stosunków, lecz są zwykle dla każdej z nich specyficzne i warunkowane zaangażowaniem wszystkich członków. Biorąc to pod uwagę, za zupełnie oczywistą uznać trzeba konieczność zintensyfikowania działań mających na celu kształtowanie kultury pedagogicznej rodziców, ich pełniejszej świadomości wychowawczej, również w obszarze formułowanych przez nich komunikatów rodzicielskich. Nieuwzględnianie w tych komunikatach prawdziwych potrzeb dorastającego dziecka oraz praw rządzących jego rozwojem psychofizycznym, w oczywisty sposób przekłada się na jego kłopoty z dojrzałą samooceną.

## BIBLIOGRAFIA

- BIERNAT, R. (2016). Troska o poczucie własnej wartości dzieci w rzeczywistości szkolnej – wymiar teoretyczny i praktyczne implikacje. *Spoleczeństwo, Edukacja, Język*, 4, 150-167.
- CHUDY, W. (2009). *Pedagogika godności. Elementy etyki pedagogicznej*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- CZARNAWSKA, M. M. (1997). *Tajniki dialogu*. Warszawa: Sokrates.
- FUDALI, A., RYNIŃ, A. (2021) Dialog jako przestrzeń spotkania w perspektywie pedagogii Ruchu Focolari. W: E. Domagała-Zyśk, A. Borowicz, R. Kołodziejczyk, K. Martynowska (red.), *Oblicza życia. Księga jubileuszowa Profesor Doroty Kornas-Bieli* (s. 549-566). Lublin: Episteme.
- GOLEK, B., WYSOCKA, E. (2011) *Kwestionariusz Nastawień Intrapersonalnych, Interpersonalnych i Nastawień wobec Świata (KNIIŚ). Podręcznik testu – wersja dla uczniów szkoły gimnazjalnej*. Kraków: Wydawnictwo MEN.
- KORDZIŃSKI, J. (2017). *Szkola wspólnych działań czyli o relacjach i współpracy*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- LAMRI, J. (2021). *Kompetencje XXI wieku. Kreatywność, Komunikacja, Krytyczne myślenie, Kooperacja*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- ŁAGUNA, M., LACHOWICZ-TABACZEK, K., DZWONKOWSKA, I. (2007). Skala samooceny SES Morrisa Rosenberga – polska adaptacja metody. *Psychologia Społeczna*, 2(2), 164-176.
- ŁOBOCKI, M. (2007). *W trosce o wychowanie w szkole*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- PALAHNIUK, Ch. (2020). *Flight Club, Podziemny Krąg*. Warszawa: Wydawnictwo Niebieska Studnia.
- PARCZEWSKA, T. (2011). O przyjaźni jako wartości w relacjach społecznych. W: H. Krauze-Sikorska (red.), *Wymiary społecznego uczestnictwa w życiu. Między dzieciństwem a dorosłością* (s. 271-278). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- PAWLUK-SKRZYPEK, A., WITEK, A. (2016). Rodzicielskie komunikaty akceptacji w kontekście samooceny młodzieży ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się. W: J. Kiryżow (red.), *Komunikacja w rodzinie* (s. 23-41). Warszawa: Wydawnictwo SGGW.
- SKAWIŃSKA, M. (2012). Polityka rodzinna i edukacyjna – główny priorytet polityki społecznej państwa. *Kwartalnik Naukowy OAPUW „e-Politikon”*, 3, 129-149.
- SMOLIŃSKA-THEISS, B., THEISS, W. (2019). Pedagogika społeczna. W: Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika. Podręcznik akademicki* (331-345). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN SA.
- SZCZĘSNA, H. (2005). Z badań nad akceptacją siebie i innych ludzi przez młodzież – uwarunkowania rodzinne. *Psychologia rozwojowa*, 10(4), 139-149.
- ŚNIEŻYŃSKI, M. (2008). *Sztuka dialogu, teoretyczne założenia a szkolna i akademicka rzeczywistość*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.

## KOMUNIKATY RODZICIELSKIE W KONTEKŚCIE SAMOOCENY NASTOLATKÓW

## STRESZCZENIE

Proces prawidłowego i pełnego rozwoju adolescenta warunkowany jest w dużej mierze kompetencjami wychowawczymi jego rodziców. Wśród tych kompetencji niezwykle istotną rolę odgrywają umiejętności komunikacyjne rodziców, którzy mogą stymulować osiągnięcie przez młodego człowieka dojrzałej osobowości, bądź go destruować. Nie ulega przy tym żadnej wątpliwości,

że komunikaty rodzicielskie kierowane do młodych ludzi w sposób szczególnie warunkują właściwą samoocenę adolescentów. Celem artykułu jest wykazanie, że zarówno na poziomie teoretycznych analiz, jak i empirycznych badań, uwidacznia się wyraźna korelacja pomiędzy jakością komunikatów rodzicielskich a dojrzałą samooceną młodych ludzi. Świadomość wagi tej kwestii winna więc zarówno rodziców, jak i wszystkich zajmujących się rodziną, skłaniać do większego zainteresowania się zagadnieniem pożądanego stylu komunikowania się w obrębie rodziny.

**Słowa kluczowe:** rodzina; adolescent; komunikaty rodzicielskie; samoocena; badania empiryczne.

PARENTAL MESSAGES AS A SIGNIFICANT CORRELATE OF  
AN ADOLESCENTS' SELF-ESTEEM

SUMMARY

The process of proper and full development of an adolescent is largely conditioned by the educational competences of his parents. Among these competences, an extremely important role is played by the parents' communication skills, which can either stimulate or destroy the young person's achievement of a mature personality. At the same time, there is no doubt that parental messages addressed to young people specifically condition adolescents' proper self-esteem. The aim of this article is to show that, both at the level of theoretical analysis and empirical research, a clear correlation between the quality of parental messages and adolescents' mature self-esteem becomes apparent. Awareness of the importance of this issue should therefore prompt both parents and all those involved in the family to take a greater interest in the issue of the desired communication style within the family.

**Keywords:** family; adolescent; parental messages; self-esteem; empirical research.